

Ks. Piotr Burgoński*

DYLEMATY WOKÓŁ NAUCZANIA KOŚCIOŁA NA TEMAT PATRIOTYZMU

THE DILEMMAS SURROUNDING THE CHURCH'S TEACHING ON PATRIOTISM

Abstract: The aim of this article was to show the dilemmas that may arise when we confront the concept of patriotism postulated by the Church with other elements of its social teaching. The analyses carried out showed that, firstly, the conciliar definition of the common good does not prevent patriotism from being included in this category. Secondly, the particular nature of patriotism can be justified on the basis of the Church's teaching without excluding a universalist perspective. Thirdly, the model of patriotic education postulated by the Church may mean that it is necessary to accept a weaker form of patriotism as a result of this education.

Keywords: patriotism, common good, particularism, universalism, patriotic education, social teaching of the Church.

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie dylematów, jakie mogą się rodzić, gdy postulowaną przez Kościół koncepcję patriotyzmu skonfrontujemy z innymi elementami jego społecznego nauczania. Patriotyzm zwyczajowo kojarzymy z obecnością komponentu emocjonalnego, partykularnym charakterem czy wspólnotą przekonań patriotycznie nastawionych członków społeczności narodowych. Tymczasem Kościół, który naucza na temat patriotyzmu, jednocześnie postuluje odwoływanie się do rozumu, promuje uniwersalizm i uznaje fakt pluralizmu kulturowego istniejącego we współczesnych społecznościach politycznych.

Materiał wykorzystany do analiz zaprezentowanych w niniejszym artykule stanowiły dokumenty Kościoła powszechnego, takie jak katechizm, dokumenty soborowe, encykliki, orędzia, homilie i przemówienia papieskie, oraz dokumenty

* Ks. Piotr Burgoński – doktor, adiunkt Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, e-mail: p.burgonski@uksw.edu.pl.

urzędów watykańskich, które ukazały się w okresie od połowy ubiegłego wieku aż do chwili obecnej. Wykorzystano również literaturę przedmiotu, która stanowiła źródło kategorii analitycznych.

Artykuł składa się z trzech punktów. W pierwszym poddano analizie nauczanie Kościoła na temat przedmiotu patriotyzmu w kontekście soborowej definicji dobra wspólnego. Drugi punkt poświęcono na refleksję nad napięciem pomiędzy partykularyzmem charakterystycznym dla patriotyzmu a promowanym przez Kościół uniwersalizmem. Przedmiotem trzeciego jest edukacja patriotyczna, którą rozpatrywano w kontekście postulowanego przez Kościół racjonalizmu, życzliwości dla innych, działania w granicach wytyczonych przez etykę.

1. PRZEDMIOT PATRIOTYZMU

Pierwszy dylemat dotyczy tego, czym w swej istocie jest przedmiot patriotycznej afirmacji. W dokumentach Kościoła określany jest on jako ojczyzna, której elementy stanowią: naród, kultura, historia oraz terytorium¹. Pytania nasuwają się w przypadku tych wypowiedzi Kościoła, w których jest mowa o narodzie jako wspólnocie politycznej. Wówczas patriotyzm, czyli afirmacja narodu, jest określany jako służba narodowi ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego obywatela, zaś dobro wspólne rozumiane jest zgodnie z definicją Soboru Watykańskiego II, czyli jako suma warunków życia, dzięki którym jednostki, rodziny i zrzeczenia mogą pełniej i łatwiej osiągnąć swoją własną doskonałość².

W tradycji arystotelesowskiej i tomistycznej dobro wspólne społeczności rozumie się nieco inaczej niż w definicji soborowej, a mianowicie jako dobro wspólne osobowe i przedmiotowe. Pierwsze z nich ujmuje się jako rozwój potencjalności osoby w zakresie poznania, miłowania i wolnej autodeterminacji. Tak pojęte dobro jest wspólnym celem ludzkiego działania osobowego (każdego człowieka) i wspólną własnością wszystkich członków społeczności, czyli dobrem wspólnym (osobowym). Wszyscy bowiem zyskują na tym, że poszczególni ludzie stają się mądrzejsi, lepsi, bardziej twórczy itp. Wzrost dobra poszczególnego człowieka jest zarazem wzrostem dobra całego społeczeństwa. A bez ludzkiej społeczności człowiek nie mógłby rozwijać swych potencjalności i doskonalić swego ducha, gdyż zabrakłoby warunków dla tego rozwoju. Natomiast dobrem wspólnym przedmiotowym są dobra (zarówno duchowe, jak i materialne), które mogą być użyte jako środek do

¹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO* (Paryż, 2.06.1980), p. 14 i 16; Tenże, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z okazji 50-lecia jej powstania* (Nowy Jork, 5.10.1995), p. 7 i 14; Tenże, *Przemówienie pożegnalne wygłoszone na lotnisku w Balicach* (Kraków-Balice, 17.06.1999).

² Por. Tenże, *Przemówienie w Parlamencie* (Warszawa, 11.06.1999), p. 4.

realizacji dobra wspólnego osobowego. To ostatnie uważa się za dobro wspólne we właściwym sensie³.

Na gruncie tradycji arystotelesowskiej patriotyzm przedstawia się jako dążenie do dobra wspólnego. Jego przedmiotem może być zarówno dobro wspólne osobowe, jak i przedmiotowe, pod warunkiem, że to pierwsze oznacza pełnię ludzkiego życia moralnego, a nie dowolnie wybrane jego fragmenty, zaś to drugie rozumie się jako konkretną tradycję moralną, która pozwala członkom społeczności osiągać pełnię osobowej doskonałości. W takim ujęciu kwestionuje się możliwość istnienia patriotyzmu w społeczeństwach, które nie dzielają jednej wspólnej koncepcji dobra, brakuje im dóbr wewnętrznych, ponieważ orientują się jedynie na dobra zewnętrzne, a także nie posiadają wspólnej tradycji moralnej. Jednocześnie rozumiane przez wszystkich dobro realizowane wspólnie, stające się udziałem każdego, pozwalające osiągnąć pełnię rozwoju moralnego, stanowi dobro godne najwyższych poświęceń. Natomiast, jak stwierdza Alasdair MacIntyre, brak jednej, wspólnej koncepcji dobra i ograniczenie się jedynie do dóbr zewnętrznych sprawia, że społeczeństwo przypomina przedsiębiorstwo, a przecież nikt nie jest skłonny do umierania na przykład za firmę telefoniczną⁴.

W świetle powyższych analiz obecne w nauczaniu społecznym Kościoła stwierdzenie, iż służba narodowi polega na ukierunkowaniu się na dobro wspólne, rozumiane jako suma warunków życia pozwalających osiągać doskonałość, każe zastanowić się, jaką koncepcję patriotyzmu Kościół promuje. Czy mówiąc o sumie warunków życia, nie uwzględnia on dobra wspólnego osobowego i skupia się jedynie na dobru wspólnym przedmiotowym? Wydaje się, że zaprezentowane tutaj analizy należałoby uzupełnić, wskazując miejsca w dokumentach społecznych, w których Kościół traktuje patriotyzm jako zespół cnót: petyzmu⁵, miłości⁶ i sprawiedliwości⁷. W ten sposób wskazuje na dobro wspólne osobowe, ponieważ pierwsze dwie z tych cnót oznaczają zdolność zwrócenia się ku innym osobom, gdy postrzega się je jako dobro dla siebie. W takim ujęciu patriotyzm byłby postawą afirmacji wspólnoty narodowej ze względu na uznanie, iż jej członkowie stanowią dobro pozwalające osiągać dobro każdej jednostki. Jeśli chodzi o dobro wspólne przedmiotowe, to nie wydaje się, że można je rozumieć – jak np. uważa Tracey Rowland⁸ – jedynie jako warunki socjalne. Wskazuje na to fakt, że Jan Paweł II

³ M.A. Krąpiec, *Dobro wspólne* [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, s. 6-7, <<https://www.ptta.pl/pef/pdf/d/dobrow.pdf>> [dostęp: 29.11.2025].

⁴ A. MacIntyre, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1996, s. 351-355.

⁵ Np. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* *Gaudium et spes* (7.12.1965) [dalej: KDK], p. 75.

⁶ Np. Tenże, *Dekret o misyjnej działalności Kościoła* *Ad gentes divinitus* (7.12.1965), p. 15.

⁷ Np. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Watykan 1992 [dalej: KKK], p. 2239.

⁸ T. Rowland, *Culture and the Thomist Tradition. After Vatican II*, London 2003, s. 118-130.

dobrem wspólnym nazwał kulturę narodową⁹, podkreślając jej aksjologiczny wymiar i znaczenie dla kształtowania osobowości człowieka¹⁰. Można zatem domniemywać, że tradycja moralna, która w ujęciu kontynuatorów myśli Arystotelesa i św. Tomasza stanowi dobro skłaniające do poświęceń, w przekonaniu autorów dokumentów kościelnych zawiera się w kulturze narodowej, zwłaszcza w etosie narodowym. O tym, że dobro wspólne przedmiotowe ujmowane jest w kategorii warunków kształtujących moralność człowieka, może też świadczyć wielokrotne przypominanie przez Kościół, że służba dobru wspólnemu odbywać się powinna w duchu prawdy, wolności, sprawiedliwości i solidarności¹¹.

Uwaga Jana Pawła II, iż prawo narodu do istnienia niekoniecznie domaga się suwerenności państwowej i niekiedy zaleca się, żeby naród funkcjonował w ramach państwa wielonarodowego¹², skłania do zastanowienia się, czy w społecznościach politycznych, które nie są złączone wspólną kulturą narodową, patriotyzm jest możliwy. Wydaje się, że na to pytanie należałby odpowiedzieć twierdząco, ponieważ w tych społecznościach, wedle nauczania Kościoła, dobro wspólne stanowią prawa człowieka¹³. Afirmacja praw człowieka jest w rzeczywistości czymś więcej niż tylko uznaniem ich znaczenia jako instrumentów gwarantujących jednostkom określone korzyści. Chociaż same prawa stanowią wartość instrumentalną, to ich rolą jest ochrona wartości nieinstrumentalnych, takich jak wolność i równość. Gwarantując te wartości, prawa ostatecznie bronią godności człowieka. W zróżnicowanych kulturowo społeczeństwach politycznych patriotyzm może polegać też na afirmacji instytucji, które zapewniają społeczny porządek i bronią praw jednostek. W omawianych tutaj społecznościach możliwe jest nawet nabywanie dóbr wewnętrznych, np. cnót obywatelskich. Jednak z pewnością jest to słabsza formuła patriotyzmu niż w przypadku narodów typu kulturowego¹⁴.

2. PARTYKULARYZM VERSUS UNIWERSALIZM

Patriotyzm stanowi afirmację partykularnej społeczności. Z jednej strony zespala ludzi, ale z drugiej powoduje, że świat jawi się jako rzeczywistość podzielona na moją ojczyznę (mój naród) oraz społeczności nie-moje. Kontynuatorzy tradycji arystotelesowskiej, jak np. Alasdair MacIntyre, posługują się pojęciem moralności patriotyzmu, która oznacza kierowanie się etosem własnej społeczności w relacjach z jej członkami. Istotną część etosu stanowi definicja potrzeb i interesów

⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha* (Gniezno, 3.06.1979), p. 2.

¹⁰ Tenże, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, p. 9.

¹¹ KKK 2239.

¹² Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, p. 8.

¹³ Tenże, *Redemptor hominis*, Rzym, 4 marca 1979 r., p. 17.

¹⁴ P. Burgoński, *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 101.

członków własnej społeczności. Im zaś odpowiadają określone zobowiązania. Innymi słowy, jednostka uczy się reguł postępowania w wersji, w jakiej ucieleśnione są one w etosie partykularnej społeczności, reguły te zaś ochraniają dobra (potrzeby i interesy członków), które są specyficzne i partykularne, gdyż korzystać można jedynie z dóbr w określonym miejscu i czasie. Partykularyzm patriotyzmu polega na tym, że w stosunku do własnej społeczności jednostka kieruje się jej etosem, a w stosunku do pozostałych ludzi innymi regułami niż ów etos. Zastanawiając się zatem nad zobowiązaniami wobec ludzi, jednostka powinna wziąć pod uwagę to, że ktoś jest członkiem jej grupy¹⁵. Co ciekawe, w tradycji liberalnej również podejmowane są próby uzasadnienia pierwszeństwa własnej społeczności przed ogólnoludzką. Na przykład twierdzi się, że patriotyzm jest uzasadniony, ponieważ stanowi najbardziej efektywny sposób realizacji zobowiązań, jakie mamy wobec innych ludzi jako ludzi. O wiele więcej i mniejszym kosztem można pomóc tym, którzy są blisko¹⁶.

W nauczaniu Kościoła dotyczącym tego, czym w swej istocie jest patriotyzm, określa się go niekiedy łacińskim słowem *caritas*¹⁷. Oznacza ono miłość rozumianą jako relacja człowieka z Bogiem oraz z każdym człowiekiem, jako bratem pochodzącym od Boga. Dzięki niej powstaje wspólnota obejmująca wszystkich ludzi. Kościół wielokrotnie podkreśla, że patriotyzm powinien współistnieć z postawą solidarności z innymi narodami oraz wskazuje na obowiązek obejmowania miłością wszystkich ludzi i tworzenia ponad podziałami narodowymi ogólnoludzkiej wspólnoty¹⁸. Powstają zatem pytania: Czy patriotyzm rozumiany jako *caritas* oznacza, że w stosunku do członków własnej społeczności nie powinniśmy kierować się jej etosem (moralnością patriotyzmu), a w odniesieniu do wszystkich ludzi, niezależnie od ich przynależności grupowej (narodowej), stosować te same reguły? I czy w związku z tym uzasadnienie patriotyzmu jest w ogóle możliwe? Czy obowiązek obejmowania miłością wszystkich ludzi nie oznacza osłabienia bądź relatywizowania relacji z własną społecznością?

Kościół z pewnością uznaje partykularny charakter patriotyzmu, gdy Jan Paweł II, mówiąc o miłości ojczyzny, stwierdził, że kultura przybiera fizjonomię narodową i jest uwarunkowana historycznie¹⁹. Czy na podstawie tego można wnioskować, że będący częścią kultury etos narodowy również jest swoisty dla danej społeczności? W swym nauczaniu Jan Paweł II uwypukla fakt istnienia różnych

¹⁵ A. MacIntyre, *Czy patriotyzm jest cnotą?*, tłum. T. Szubka, „Res Publica” 1990, nr 4, s. 148-149; Tenże, *Dziedzictwo cnoty*, s. 350-351.

¹⁶ I. Primoratz, *Patriotism: morally allowed, required, or valuable?* [w:] *Patriotism*, red. I. Primoratz, New York 2002, s. 191.

¹⁷ Pius XII, *Encyklika Summi ponificatus. O solidarności ludzkiej i państwie totalitarnym* (20.10.1939) [dalej: SP], p. 39.

¹⁸ Jan Paweł II, *Orędzie na XXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1989 r.* (8.12.1988), p. 3.

¹⁹ Tenże, *Orędzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001 r.* (8.12.2000), p. 6.

warstw w kulturze. Warstwa zewnętrzna może wskazywać na partykularyzm kultury, ale pod nią kryją się wartości, które są wspólne wszystkim kulturom, gdyż zakorzenione są w naturze człowieka. Zatem partykularyzm wspólnot narodowych będzie wynikał z różnych, właściwych dla partykularnej społeczności, sposobów urzeczywistniania tych samych, uniwersalnych wartości²⁰. Istnieje również warstwa wartości unikalnych dla danej kultury, niekiedy sprzecznych z wartościami uniwersalnymi, na co wskazuje wypowiedź Jana Pawła II o ograniczeniach, jakie posiadają w sobie kultury²¹ oraz postulat Pawła VI, aby doskonalić dziedzictwo narodowe przez *caritas*²². Wydaje się zatem, że w odniesieniu do nauczania Kościoła uzasadnione jest mówienie o moralności patriotyzmu, choć w nieznacznie innym sensie niż przedstawił to MacIntyre. Chociaż znaczącą część etosu narodowego stanowią wartości ogólnoludzkie, to człowiek poznaje je w wersji, którą udostępnia mu jego wspólnota narodowa. Przy czym w zakresie dobra wspólnego osobowego reguły zawarte w etosie narodowym, w tym zobowiązania, nie chronią swoistych dóbr. Wskazują na to wypowiedzi Kościoła, z których można się dowiedzieć, że zadanie każdej partykularnej kultury należy rozumieć tak samo: ma ona doskonalić człowieka²³. Etos narodowy w zewnętrznej warstwie jest swoisty, ale nie chroni szczególnych dóbr tylko dobra ludzkie właściwe naturze człowieka. O kierowaniu się innymi regułami w stosunku do swoich niż do pozostałych można mówić jedynie wtedy, gdy etos odnosi się do dobra wspólnego przedmiotowego, wówczas rzeczywiście chroni dobra partykularne w tym sensie, że występują one w określonym miejscu i czasie.

Obowiązki względem członków własnej społeczności Kościół uzasadnia, powołując się na powinność miłowania ojczyzny i narodu ze względu na to, iż stanowią dobro lub wartość. Ponieważ istnieje hierarchia dóbr, wobec tego można mówić o porządku miłowania. Jest on zgodny z rozumem, który potwierdza różne stopnie zależności, zobowiązania i wdzięczności. Miłością mamy obejmować wszystkich ludzi, ale bardziej miłować dobro nam bliższe i któremu więcej zawdzięczamy, a więc tych ludzi, którzy są z nami związani ściślejszymi więzami²⁴. Podobnie jest z uzasadnieniem patriotyzmu rozumianego jako afirmacja ojczyzny i narodu ze względu na ich wartość dla człowieka. Naród stanowi pierwszorzędny przedmiot afirmacji, ponieważ jest to wspólnota człowiekowi bliższa niż społeczność ogólnoludzka i w większym stopniu człowiek korzysta z wartości, które ona udostępnia niż w przypadku wartości, które przechowuje wspólnota ogólnoludzka. Uzasadnienie, w którym przywołuje się hierarchię dóbr i porządek miłowania,

²⁰ Tenże, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, p. 9.

²¹ Tenże, *Orędzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju*, p. 7.

²² Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio. O popieraniu rozwoju ludów* (26.03.1967) [dalej: PP], p. 62.

²³ Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO*, p. 7.

²⁴ SP 39.

opiera się w istocie na sile oddziaływania dobra i możliwości poznania go. Bardziej przyciąga dobro, które łatwiej rozpoznać i które jest bliższe człowiekowi. Podobnie rzecz się ma z wartościami. Chętniej z nich człowiek korzysta, jeśli są mu znane i pozostają dostępne. Takie uzasadnienie niewiele ma wspólnego z efektywnością, o której była mowa w teorii liberalnej przywołanej powyżej.

3. EDUKACJA PATRIOTYCZNA

Zdarza się, że w edukacji patriotycznej rozpowszechniane są mity o wyższości kultury własnego narodu i potrzebie jej ochrony przed wrogami, zaś w nauczaniu historii narodowej nie zawsze udaje się uniknąć pewnych „zafałszowań”. Historia upowszechniana jest w postaci opowieści, w której fakty zostały tak dobrane i ułożone, żeby wyłaniał się z nich zestaw wartości, za którymi dana społeczność się opowiada. Ponadto elity danej społeczności zwykle starają się podtrzymać fikcję moralnej czystości własnej grupy społecznej, sądząc, że służy to silniejszemu identyfikowaniu się z nią i wzmacnia gotowość do poświęcania się dla dobra narodu²⁵. Propozycja Kościoła w zakresie edukacji znacznie odbiega od tu przedstawionej, w związku z czym nasuwa się pytanie o to, czy model edukacji zaproponowany przez Kościół może skutecznie ewokować postawy patriotyczne?

Kościół w sposób jednoznaczny opowiada się za edukacją, która promuje patriotyzm życzliwy, konstruktywny i krytyczny, a zdecydowanie sprzeciwia się działaniom na rzecz krzewienia patriotyzmu negatywnego, „ślepego” i bezkrytycznego. Edukacja patriotyczna nie może mieć nic wspólnego z manipulacją i indoktrynacją. Uznając, iż człowiek jest rozumny, Kościół postuluje odwoływanie się w kształtowaniu postaw patriotycznych do intelektu człowieka²⁶. Wychowawcy mają zapoznawać młodych ze złożonością ludzkiej historii i kultury, pomagać im kierować się w każdej dziedzinie życia cnotami tolerancji, zrozumienia i szacunku, stawiając im za wzór tych, którzy byli budowniczymi pokoju i pojednania²⁷. Należy zrewidować podręczniki szkolne, które fałszują historię, pomijając milczeniem historyczne winy rasizmu lub usprawiedliwiając jego zasady²⁸.

W dokumentach kościelnych podkreśla się, że edukacja patriotyczna nie może prowadzić do szowinizmu, wpajać przekonania, że inne narody są gorsze. Powinna eliminować odruchy dyskryminacji i przyzwyczajać młodzież do szacunku dla odmienności²⁹. Wychowawcy mają wszczepiać młodzieży miłość do narodów

²⁵ D. Archard, *Should we Teach Patriotism*, „Studies in Philosophy and Education” 1999, t. 18, nr 3, s. 160-161.

²⁶ KDK 74.

²⁷ Jan Paweł II, *Orędzie na XXX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1997 r.* (8.12.1996), p. 8.

²⁸ *Iustitia et Pax, Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Watykan 2004, p. 28-29.

²⁹ *Tamże*.

cierpiących nędzę lub będących w opresji³⁰, formować człowieka nastawionego pokojowo i życzliwego wobec wszystkich³¹.

Kościół podkreśla, że wierność własnemu dziedzictwu stanowi podstawę wychowania³². Jednakże edukacja powinna prowadzić do przewyższania egoistycznych postaw etnocentrycznych, promować postawy, które łączą przywiązanie do własnej tożsamości ze zrozumieniem innych oraz poszanowaniem odmienności. Wychowanie powinno wpajać ludziom świadomość własnych korzeni i wskazywać punkty odniesienia, które pozwolą im określić swoje miejsce w świecie, a zarazem powinno kształtować postawę szacunku wobec innych kultur. Powinno sięgać poza horyzont indywidualnego doświadczenia, uczyć akceptacji odmienności, a także odkrywać bogactwo historii i wartości innych narodów. Edukacja winna uczyć cenić własną kulturę, a także przekazywać bez uprzedzeń obiektywną wiedzę o innych kulturach. Należałoby jednak zadbać, aby poznawanie innych kultur odbywało się przy zachowaniu krytycyzmu i obiektywnych kryteriów etycznych, ponieważ kultury posiadają w sobie ograniczenia. Ponadto edukacja powinna uświadamiać wartości i ograniczenia własnej kultury, a zarazem ujawniać istnienie wspólnego dziedzictwa całego rodzaju ludzkiego³³.

Zarysowany powyżej model edukacji patriotycznej, postulowany przez Kościół, może budzić obawy o to, czy nie doprowadzi do uformowania patriotyzmu, w którym element racjonalny będzie przeważał nad emocjonalnym, w związku z czym młodzi ludzie nie będą odczuwali mocnej więzi ze swoim narodem i nie będą skłonni do poświęceń. Niewątpliwie propozycja Kościoła oznacza słabszą formułę patriotyzmu. Stanowi konsekwencję przyjętej koncepcji człowieka jako bytu rozumnego i wolnego. Ma prowadzić do kształtowania rozumnej wolności, także w odniesieniu do patriotyzmu.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszego artykułu było pokazanie dylematów, jakie mogą się rodzić, gdy postulowaną przez Kościół koncepcję patriotyzmu skonfrontujemy z innymi elementami jego społecznego nauczania. Przeprowadzone analizy pokazały, że po pierwsze soborowa definicja dobra wspólnego nie stanowi przeszkody, by przedmiot patriotyzmu móc zaliczyć do tej kategorii. Po drugie partykularny charakter patriotyzmu można uzasadnić na gruncie nauczania Kościoła, nie wykluczając perspektywy uniwersalistycznej. Po trzecie postulowany przez Kościół model

³⁰ PP 83.

³¹ KDK 74.

³² Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha*, p. 4.

³³ Tenże, *Orędzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju*, p. 7 i 20.

edukacji patriotycznej może oznaczać konieczność pogodzenia się ze słabszą formułą patriotyzmu jako efektem tej edukacji.

BIBLIOGRAFIA

- Archard D., *Should we Teach Patriotism*, „Studies in Philosophy and Education” 1999, t. 18, nr 3, s. 157-173.
- Burgoński P., *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008.
- Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Watykan 2004.
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha* (Gniezno, 3.06.1979).
- Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO* (Paryż, 2.06.1980).
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1989 r.* (8.12.1988).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z okazji 50-lecia jej powstania* (Nowy Jork, 5.10.1995).
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1997 r.* (8.12.1996).
- Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne wygłoszone na lotnisku w Balicach* (Kraków-Balice, 17.06.1999).
- Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie* (Warszawa, 11.06.1999).
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001 r.* (8.12.2000).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Watykan 1992.
- Krąpiec M.A., *Dobro wspólne* [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, <<https://www.ptta.pl/pef/pdf/d/dobrow.pdf>> [dostęp: 29.11.2025].
- MacIntyre A., *Czy patriotyzm jest cnotą?*, tłum. T. Szubka, „Res Publica” 1990, nr 4, s. 144-155.
- MacIntyre A., *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1996.
- Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio. O popieraniu rozwoju ludów* (26.03.1967).
- Pius XII, *Encyklika Summi pontificatus. O solidarności ludzkiej i państwie totalitarnym* (20.10.1939).
- Primoratz I., *Patriotism: morally allowed, required, or valuable?* [w:] *Patriotism*, red. I. Primoratz, New York 2002, s. 187-200.
- Rowland T., *Culture and the Thomist Tradition. After Vatican II*, London 2003.
- Sobór Watykański II, *Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus* (7.12.1965).
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965).

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu było pokazanie dylematów, jakie mogą się rodzić, gdy postulowaną przez Kościół koncepcję patriotyzmu skonfrontujemy z innymi elementami jego społecznego nauczania. Przeprowadzone analizy pokazały, że po pierwsze soborowa definicja dobra wspólnego nie stanowi przeszkody, by przedmiot patriotyzmu móc zaliczyć do tej kategorii. Po drugie partykularny charakter patriotyzmu można uzasadnić na gruncie nauczania Kościoła, nie wykluczając perspektywy uniwersalistycznej. Po trzecie postulowany przez Kościół model

edukacji patriotycznej może oznaczać konieczność pogodzenia się ze słabszą formułą patriotyzmu jako efektem tej edukacji.

Słowa kluczowe: patriotyzm, dobro wspólne, partykularyzm, uniwersalizm, edukacja patriotyczna, nauczanie społeczne Kościoła.